

REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ. | WTOREK, 7-go LUTEGO 1939 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 38

SIŁY ZBROJNE ANGLII

DO DYSPOZYCJI FRANCJI

na wypadek zagrożenia z jakiejkolwiek strony Oświadczenie Chamberlaina w Izbie Gmin

LONDYN, 6 lutego.

(PAT) Reuter donosi: Premier Chamberlain, zapytany w Izbie Gmin, oświadczył, iż według jego informacji deklaracja min. Bonnetta, złożona 26-go stycznia b. r. w Izbie Deputowanych, brzmiała: W wypadku wojny wszystkie siły zbrojne brytyjskie stacją do dyspozycji Francji, zarówno jak siły Francji do dyspozycji W. Brytanii. — To oświadczenie — twierdzi Chamberlain —

jest w zupełnej zgodzie z poglądami rządu brytyjskiego.

Jest rzeczą niemożliwą — powiedział dalej premier Chamberlain — zbać szczegółowo wszystkie ewentualne wypadki, które mogą nastąpić, nie mniej jednak czuję się zobowiązany do oznajmienia, że solidarność interesów, łącząca Francję z W. Brytanią, jest tego rodzaju, że wszelkie zagrożenie życiowych interesów Francji z którejkolwiek strony by pochodziło, musi wywołać natychmiastową współpracę W. Brytanii.

Wojska katalońskie wkraczają do Francji

Wojsko francuskie rozbraja uciekinierów. — Dramatyczne sceny na granicy. — Premier Negrin i ministrowie na terytorium Francji

PERTHUS, 6 lutego.

(PAT) O godz. 7,45 władze wojskowe francuskie zniósły barykady, powstrzymując tłumy uciekinierów przed granicą francuską. Z chwilą otwarcia granicy tłum począł nieprzerwanie napływać do miasta Perthus. Wśród uciekinierów większą część stanowią

WOJSKOWI, ŻOLNIERZE I OFICEROWIE z korpusu karabinierów i oddziałów szturmowych.

Wojskowi przekraczający granicę są natychmiast rozbrajani przez gwardie ruchoma.

Droga wiodąca ku granicy francuskiej, zatłoczona jest zwartą masą ludzką aż do La Jonquera. Tłum posuwa się niesłychanie powoli.

Rowy przydrożne zarówno przed jak i za granicą francuską dosłownie zawałone są wszelkiego rodzaju bronią — karabinami maszynowymi, ręcznymi karabinami maszynowymi, zwykłym karabinami i pistoletami, które uciekające wojsko przed granicą porzuca, a za granicę składa pod kontrolą francuską.

Oddziały karabinierów i oddziały szturmowe usiłują utrzymać porządek na drodze i wielokrotnie muszą interweniować, gdyż tłum nie chce ustąpić miejsca samochodom ciężarowym.

WIOZĄCYM RANNYCH I KOBIETY. Według wiadomości, pochodzących od uchodźców, uciekinierzy zatarasowali całkowicie drogę daleko poza La Januera aż do Pont de Molins, leżące w odległości 5 km od Figueras. Większe oddziały wojskowe armii republikańskiej znajdują się jeszcze za Pont de Molins. Wycofują się one powoli, ustępując miejsca strażom przednim wojsk gen. Franco.

(PAT) O godz. 22-ej hiszpański minister spraw zagranicznych Alvarez del Vayo, po całym dniu spędzonym na terenie Hiszpanii, powrócił do Francji.

O godz. 14,15 w niedzielę, t. zn. od przejścia przez granicę prezydenta Azary, żądna z wybitniejszych osobistości hiszpańskich nie przeszła na stronę francuską.

LE PERTHUS, 6 lutego.

(PAT) Premier Negrin przekroczył granicę hiszpańską, udając się do Francji o godz. 3,45 w nocy. Premierowi towarzyszył min. stanu Tomas Bilbao,

min. oświaty Segundo Blao, min. sprawiedliwości Gonzalez Pena i min. spr. wewnętrznych Paulino Gomez. Premier i ministrowie przybyli 8-ma samochodem,

Armia gen. Franco dotarła do granic Andory

Barcelona, 6 lutego.

(PAT) W poniedziałek w godzinach popołudniowych oddziały wojsk gen. Franco osiągnęły granicę republiki Andorra od strony m. Seode Urgel.

Inne oddziały zbliżają się do terytorium tej republiki, maszerując wzdłuż szosy prowadzącej w kierunku na m. Puigcerda.

Oddziały republikańskie nie stawiając żadnego oporu poddają się, lub też wycofują się bez walki zwartymi oddziałami w kierunku granicy francuskiej.

Trzej generałowie francuscy

na terenach hiszpańskich, będących pod władzą gen. Franco

San Sebastian, 6 lutego.

(PAT) Generałowie francuscy Duffieux, Duval, Tillion i płk Seganne, w towarzystwie licznych dziennikarzy przeszli dziś granicę w Irunie. Oficerowie i dziennikarze udali się do Hiszpa-

nii pod władzą gen. Franco na jego osobiste zaproszenie.

Dziennikarze i oficerowie stwierdzić mają na miejscu nieprawdziwość wiadomości, jakoby rząd gen. Franco wznosił potężne fortyfikacje na granicy francuskiej.

Nowa próba pokojowa

podjęta została przez Anglię i Francję

Londyn, 6 lutego.

(PAT) Agencja Reutera donosi ze źródeł autoratywnych, że rząd brytyjski wszczął w ścisłym porozumieniu z rządem francuskim kroki, mające na celu POŁOŻENIE KRESU ROZLEWOWI KRWI W HISPANII,

W tym celu nawiązane zostaną bezpośrednie kontakty zarówno z rządem gen. Franco, jak i rządem republikańskim, jakkolwiek siedziba jego jest w tej chwili nieznana.

Udzielenia bliższych szczegółów na temat tych brytyjsko-francuskich prób pośredniczenia, odmówiono. W londyńskich kołach politycznych twierdzą, iż hiszpański rząd republikański zwrócił się do brytyjskiego z prośbą o mediację, lecz, że w sprawie tej nie została wysłana żadna oficjalna nota do gen. Franco, zwłaszcza, iż należy się liczyć z możliwością odrzucenia przez niego wszelkich propozycji zawieszenia broni.

Nowy Jork, 6 lutego.

(PAT) Sekretarz stanu Hull oświadczył, iż Stany Zjednoczone nie biorą udziału w rzekomej akcji francusko-brytyjskiej, mającej na celu doprowadzenie do zawieszenia broni w Hiszpanii.

Perpignan, 6 lutego.

(PAT) Posel brytyjski przy rządzie republikańskim Stevensen zaprzecza stanowczo, jakoby premier Negrin obarczył go misją prowadzenia rokowań pokojowych.

Z KTÓRYCH JEDEN NOSIŁ ŚLADY KUL.

Eskorta ministrów składała się z dobrowolnego oddziału, rozporządzającego prawdziwym arsenałem broni, a szczególnie wyposażona była w karabiny maszynowe. Eskorta od bariery granicznej zawróciła na teren hiszpański.

Jeden z dziennikarzy, który zdołał dotrzeć do premiera Negrina, otrzymał odpowiedź na swe pytanie, że wszystko jest przygotowane do przeniesienia rządu hiszpańskiego do obszaru centralnego. Premier Negrin odmówił odpowiedzi na pytanie czy siedzibą rządu będzie Walencja, Murcia czy Kartagena.

Ze strony hiszpańskiej donoszą, że rząd odbył naradę w pewnej miejscowości pod Agullana, decydując, by Negrin udał się natychmiast do obszaru centralnego Hiszpanii, będącego jeszcze w rękach rządu.

Paryż, 6 lutego.

(PAT) Prezydent rządu baskijskiego Aguirre przybył wczoraj do Paryża i udał się do republikańskiej ambasady hiszpańskiej. Prasa paryska donosi, że w nocy z niedzieli na poniedziałek przekroczył w pobliżu Perthus granicę francuską przeszło 20.000 hiszpańskich milicjantów. Należy się z tym liczyć, że dziś wleczorem

CAŁA ARMIA KATALOŃSKA ZNAJDZIE SIĘ NA ZIEMI FRANCUSKIEJ.

Arabowie żądają zniesienia mandatu

i wstrzymania imigracji Żydów do Palestyny.—Dziś odbędzie się pierwsze posiedzenie „okrągłego stołu”

Londyn, 6 lutego. Egzekutywa Agencji Żydowskiej czyni ostatnio przygotowania do otwarcia konferencji londyńskiej w sprawie przyszłości Palestyny rozpoczynającej się we wtorek w południe.

Rokowaniami kierować będzie ze strony żydowskiej pięcioosobowy komitet, który będzie jednak utrzymywał ścisły kontakt ze wszystkimi członkami komitetu doradczego. Bedzie on szczegółowo informowany o przebiegu rokowań. Egzekutywa Agencji Żydowskiej wezwala dziś telegraficznie delegację palestyńską, aby kilku jej członków z Brindisi udalo się drogą lotnicza do Londynu, gdyż ich nieobecność spowodować może opóźnienie rokowań z delegacją żydowską. Aczkolwiek rokowania będą poufne, mowa premiera Chamberlaina podana będzie prasie niezwłocznie po jej wygłoszeniu.

Rabin Blau odbył dziś naradę z biskupem Jerozolimy, przebywającym obecnie w Londynie. Narada odnosiła się do rokowań palestyńskich. Rozmowa odbyła się z inicjatyw biskupa.

Londyn, 6 lutego. Cała prasa londyńska poświęca dziś artykuły wstępne rokowaniom palestyńskim z Arabami i Żydami. „Times” w artykule wstępnym oskarża rząd o **NIESLUSZNA POLITYKE W PALESTYNE.**

Szczególnie ostre zarzuty pismo wytacza Foreign Office'owi, który faktycznie udaremnił plan podziału, zdaniem „Times”, najlepszego i rokującego największe nadzieje rozwiązania problemu. Pismo przytacza ciekawe szczegóły tej sprawy. Eden, jako minister spraw zagranicznych, był zwolennikiem planu podziału, uległ jednak sugestiom swych doradców, którzy sprzeciwiali się pla-

nowi podziału. Zdaniem „Times”, widoki rokowań londyńskich nie są świetne. Trudno uwierzyć, że dadzą konkretne rezultaty. Jak sądzą, delegacje arabskie energicznie zwalczą będą syjnizm polityczny, dążąc do jego całkowitej likwidacji. Będą też usiłowali wpłynąć na całkowite **WSTRZYMANIE IMIGRACJI ŻYDOWSKIEJ.**

Z innych kół informują o projekcie wstrzymania imigracji żydowskiej na na okres 5 lat.

Londyn, 6 lutego. (PAT) Przedstawiciele arabskiej partii obrony narodowej przybyli dzisiaj po południu do Londynu powitani na dworcu Waterloo przez ministra kolonii Mac Donalda.

Londyn, 6 lutego. (PAT) Z kół arabskiego komitetu na-

czelnego korespondent PAT dowiaduje się, że memoriał arabski formułujący stanowisko Arabów palestyńskich, który przedstawiony zostanie rządowi brytyjskiemu w toku jutrzejszego pierwszego posiedzenia konferencji „okrągłego stołu” wysunie następujące punkty: — 1) uznanie całkowitej niepodległości Palestyny, 2) ZASTAPIENIE MANDATU TRAKTATEM BRYTYJSKO - PALESTYŃSKIM, 3) zniesienie deklaracji Balfoura, 4) natychmiastowe zaprzestanie wszelkiej imigracji Żydów do Palestyny i sprzedaży Żydom ziemi.

Sprawa federacji również rozważana była przez naczelny komitet arabski, ale uznano, że do realizacji przystąpić będzie można dopiero wtedy, gdy W. Brytania przyjmie zasadę ułożenia stosunków z Arabami na podstawie specjalnego traktatu brytyjsko-palestyńskiego.

Trzydniowy strajk Arabów w Palestynie Nowe starcia z terrorystami

Jerozolima, 6 lutego. Arabowie proklamowali dziś trzydniowy strajk protestacyjny, który ma objąć Jerozolimę i inne miasta.

Gaffir Fiszal Hochberger został lekko ranny w czasie ostrzeliwania przez terrorystów arabskich samochodu żydowskiego na granicy syryjsko - palestyńskiej niedaleko Kefar-Brun. Strzały padły ze strony syryjskiej.

Jerozolima, 6 lutego. (PAT) W ciągu ubiegłej nocy doszło w Palestynie do szeregu nowych zajść. Na drogach Jaffa — Jerozolima i Nablus — Jerozolima ostrzeliwano brytyjskie patrole. W chwili, gdy wojski i policja

wkroczyły do wsi arabskiej Ouabutuja w okręgu Samarii, oddano do nich z jednego z domów szereg strzałów. Wywiązała się walka, w której zginęło dwóch Arabów. Podczas przeszukiwania wsi Shuoba aresztowano 20 osób. Urzędowo donoszą, że palestyński posterunek pograniczny ostrzeliwany był ubiegłej nocy z obszaru syryjskiego, przyczem zabity został żydowski policjant pomocniczy.

Przy schorzeniach woreczka sercowego, zastawek sercowych, mięśnia sercowego i nerwów serca, mała szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa, stosowana rano na czczo, oczyszcza jelita i skutecznie sprzyja trawieniu, nie wywołując żadnych przykrych objawów.

Niemcy grożą!

Dajcie nam surowców i kolonii, inaczey może dojść do wojny—woła prasa niemiecka

BERLIN, 6 lutego. (PAT) Znamienny artykuł, poświęcony programowi zewnętrznemu Rzeszy i walce o surowce, jak i kolonie, ukazał się w „Frankfurter Ztg.”. Wielka Rzesza — pisze dziennik — pragnie szczęśliwego życia w dobrobycie i pokoju. Do osiągnięcia celu POTRZEBNE SA JEJ JEDNAK ŚRODKI DO ŻYCIA, SUROWCE, PRZESTRZEŃ KOLONIALNA, RÓWNOUPRAWNIENIA GOSPODARCZE. Świat myśli się — stwierdza pismo — sądząc, iż Rzesza pragnie cel ten, a zwłaszcza swoje dawne kolonie uzyskać na drodze wojny. Nie jest to i nie może być zamiarem Rzeszy. Jasne jest jednak, iż praca pokojowa staje się nadal niemożliwa, gdyż odmawia się wielkiemu narodowi dostępu do tych rzeczy, uniemożliwia się pokrycie przywozu przez eksport. STWARZA TO ZATARGI I NIEPOKOJ. STANTEN NIE OZNACZA JESZCZE WOJNY.

MOŻE JEDNAK DO WOJNY DOPROWADZIĆ.

Rząd niemiecki — pisze „Frankfurter Ztg.” — nie myśli o postawieniu konkretnych propozycji do rozwiązania problemu kolonialnego. Nie chodzi o to, co należy uczynić z jakimś kawałkiem ziemi, chodzi raczej o rozwiązanie całokształtu zagadnienia dostępu do ryn-

ków zbytu i podziału bogactw i możliwości. Długi pokój, o którym mówił Adolf Hitler w Reichstagu, zapewniony będzie wówczas, gdy uwzględnione będą uzasadnione żądania.

Porozumienie wśród Ukraińców

„Undo” pogodziło się z zespołem „Dila”

Lwów, 6 lutego. We Lwowie odbywały się obrady centralnego Komitetu Undo, w wyniku których doszło do porozumienia między dotychczasowym kierownictwem Undo, na czele którego stoi wicemarszałek Mudryj, a opozycją kierowaną przez zespół Dila.

W ukraińskich kołach politycznych ocenia się znaczenie tego porozumienia

jako fakt zniknięcia w sposób oficjalny i formalny dotychczasowej opozycji.

Porozumienie to — jak twierdzą — jest niewątpliwie zwycięstwem wicemarszałka Mudryja. Trudności pewne nastreczyć może jedynie stanowisko Frontu Narodowej Jedności, czyli t. zw. grupa Palijewa, która odnosi się do tej sprawy negatywnie.

Likwidacja konfliktu min. Kwiatkowskiego z plk. Wenda nastąpi na posiedzeniu O.Z.N. w dniu 9 b.m.

Warszawa, 6 lutego. W kołach parlamentarnych panuje na ogół przekonanie, iż na plenarnym posiedzeniu Koła Parlamentarnego OZN, które zwołane zostało na dzień 9 bm., to jest w czwartek — nastąpi całkowita już urzędowa likwidacja, słynnego w

swoim czasie konfliktu między posł. plk. Wendą z OZN, a ministrem skarbu Kwiatkowskim.

W kołach parlamentarnych przewidują, iż sprawa ta poruszona będzie przez gen. Skwarczyńskiego w jego przemówieniu.

Dwudziestolecie parlamentu polskiego

Na uroczyste posiedzenie przybędą P. Prezydent Rzplitej i Marszałek Smigły-Rydz

Warszawa, 6 lutego. Zwołane na piątek dnia 10 bm. na godz. 11-tą rano plenarne posiedzenie sejmu, celem uczczenia 20-ej rocznicy powstania parlamentu polskiego będzie nosiło charakter nader uroczysty.

Na posiedzenie przybędzie Pan Prezydent R. P. oraz Marszałek Smigły

Rydz.

Biuro sejmu, w zawiadomieniach rozesłanych posłom o zwołaniu posiedzenia podkreśliło uroczysty charakter posiedzenia, prosząc by posłowie przybyli nań w żakietach lub ewentualnie w czarnych garniturach.

Niezapomniana bohaterka filmu

„Więzienie bez krat”

Corinne Luchaire

w swoim najnowszym filmie wg. głośnej powieści

„Siostry Kleh”

Konflikt

realizacji LEONIDA MOGUY twórcy filmu

„Więzienie bez krat”

JUŻ W NASTĘPNYM PROGRAMIE KINA

„CASINO”

Ani jeden Żyd nie został wpisany na liście nowych adwokatów

Warszawa, 6 lutego. Uchwała Naczelnej Rady Adwokatów o wpisie nowych członków palestry przy przyjęciu nowych aplikantów adwokackich, objęła wyłącznie kandydatów Polaków.

Niezależnie od 67 nowych adwokatów, na liście palestry wpisanych będzie 22 aplikantów adwokackich, z których 5 na terenie apelacji warszawskiej. Nie ma wśród nich ani jednego Żyda.

Grupa uczonych polskich jedzie do Abisynii w celu walki z tyfusem

Warszawa, 6 lutego. Wczoraj wyjechała do Włoch grupa polskich uczonych z prof. Uniwersyteckiego Lwowskiego Weiglem na czele, zaproszona przez rząd włoski dla zwalczania tyfusu plamistego w Abisynii.

W Abisynii, gdzie udadza się prof. Weigel oraz jego asystenci samolotem, oddane zostaną do ich dyspozycji laboratoria naukowe.



Uroczno Pani wygląda!

Tak, wiem o tym, gdyż stale używaję kremu biologicznego

EUKUTOL

cera moja stała się gładką i czystą. Krem EUKUTOL ożywia naskórek, czyniąc cerę jedwabisto-miękką.

EUKUTOL 6 — krem dla cery suchszej EUKUTOL 3 — krem dla cery tłustszej

Do nabycia w aptekach i perfumeriach

Jutro wybory prezydenta m. Łodzi

Pierwsze dwa posiedzenia nowej rady miejskiej.— Zebrania frakcyj radzieckich. Wszystkie ugrupowania ustaliły już swoją taktykę

Jak się zachowa nowy parlament miejski?

Niespodziewane zwołanie w krótkim, gdyż zaledwie trzydniowym, terminie pierwszego posiedzenia nowej rady miejskiej, wywołało duże poruszenie, przede wszystkim w kołach zainteresowanych — t. j. w tych ugrupowaniach politycznych, które mają swych przedstawicieli w nowej radzie miejskiej. Dotychczas bowiem działa się w ten sposób, że od chwili uprawomocnienia się wyborów do czasu zwołania nowej rady, upływało co najmniej 10—14 dni. Poszczególne ugrupowania i frakcje radzieckie miały za tym dość czasu, by odpowiednio się przygotować, omówić taktykę, ustalić kandydatury, wyłonić przydaj i t. d. Trzy dni—to na to wszystko okres bardzo krótki.

Zebrania frakcyjne radnych

To też w łódzkich kołach politycznych zapanowało gorączkowe życie. Na dzień wczorajszy zwołane zostały posiedzenia frakcji radzieckich, łącznie z przydziałami ugrupowań politycznych. Wczoraj już odbyły się konferencje w OKR, PPS ORAZ POSIEDZENIA FRAKCJI RADZIECKICH OZN I STRONNICTWA NARODOWEGO.

Konferencje w organizacji PPS nie zostały jeszcze wczoraj zakończone. Większość socjalistyczna w radzie miejskiej musi bowiem ustalić kandydatury na stanowiska wiceprezydentów miasta a to jest zależne nie tylko od łódzkiej organizacji PPS i klasowych związków zawodowych, lecz także od desygnowanego na stanowisko prezydenta miasta, p. postać Jana Kwapińskiego, który zapewne zgłosi także swoje w tej mierze dążenia. W związku z tym, jak się dowiadujemy, dziś rano udaje się do Warszawy delegacja PPS, która odbędzie z p. Kwapińskim szczegółową konferencję na temat zarówno kandydatów wiceprezydentów jak i taktyki frakcji socjalistycznej na pierwszych posiedzeniach rady. Nie jest wykluczone, że RAKTERZE GOŚCIA NA ŚRODOWE POSIEDZENIE RADY.

Frakcja OZN odbyła konferencję wczoraj po poł. Uchwały podjęte na posiedzeniu trzymane są narazie w tajemnicy, jak również nie ujawnione zostały nazwiska ewentualnych kandydatów na stanowiska ławników magistratu.

W godzinach wieczornych odbyło się POSIEDZENIE RADNYCH STRONNICTWA NARODOWEGO

współ z przydziałem zarządu tego stronnictwa. Przewodniczącym frakcji został adw. Szwajdler. Nazwiska kandydatów na dwa stanowiska ławników magistratu trzymane są w tajemnicy, jak również nieujawnione zostały uchwały o taktyce, jaką zastosuje frakcja „narodowa” w radzie miejskiej.

Wieczorem odbyły się również POSIEDZENIA FRAKCJI ŻYDOWSKICH,

syjonistycznej i „Agudy”. Na posiedzeniach tych postanowiono nie łączyć się z inną frakcją radziecką. Ciekawym szczegółem jest, że mimo, iż z listy syjonistycznych przeszło trzech radnych — frakcja syjonistyczna liczyć będzie tylko dwóch członków — adw. Straucha i dr. Krausza, reprezentującej ogólną organizację syjonistyczną.

Natomiast trzeci radny, dr. Tartakower, postanowił do frakcji syjonistycznej nie wstępować. Należy on bowiem do organizacji syjonistów-socjalistów „Hitachdut”. Dr. Tartakower starać się będzie

przebrać o nawiązanie kontaktu z większością socjalistyczną w radzie miejskiej.

Jeśli chodzi o Niemców — niemiecka frakcja radziecka odbędzie swe posiedzenie dopiero w dniu dzisiejszym.

Szybko i sprawnie

Dowiadujemy się, że badanie protestów przez wydział samorządowy urzędu wojewódzkiego zakończone zostało już w środę. Posiedzenie wydziału wojewódzkiego odbyło się w piątek, dnia 3 b. m. o godz. 10 rano. Wydział wojewódzki, po zbadaniu protestów, uznał, że motywy w nich zawarte nie dają podstaw do unieważnienia wyborów w poszczególnych okręgach, gdyż spostrzeżone mankamenty nie miały żadnego wpływu na wynik wyborów. Opinia wydziału wojewódzkiego przedłożona została p. wojewodzie Józefowskiemu, który ją zaakceptował i podpisał wniosek o odrzucenie protestów. Tym samym wybory do rady miejskiej uprawomocniły się.

Ponieważ w międzyczasie zarząd miejski kilkakrotnie wskazywał na konieczność przystąpienia do prac budżetowych ze względu na bardzo spóźnioną porę, ponieważ na skutek opinii władz nadzorczych budżet nie został przekazany do rozpatrzenia tymczasowej radzie miejskiej t. zw. radzie przyboocznej, p. wojewoda uznał, że należy

wobec załatwienia wszystkich formalności, radę zwołać w najkrótszym czasie. Ustawa mówi o tym, że radni powinni być zawiadomieni o posiedzeniu na trzy dni naprzód — taki też termin ustalił p. wojewoda dla zwołania rady miejskiej.

Obecnie więc rada miejska, po załatwieniu czynności wstępnych, związanych z wyborem nowego zarządu miejskiego, będzie mogła szybko przystąpić do prac nad budżetem miasta.

W związku z uprawomocnieniem się wyborów do rady miejskiej, automatycznie rozwiązana została tymczasowa rada miejska t. zw. rada przybooczna. Jak nas informują, specjalny reskrypt rozwiązujący radę przybooczną nie będzie wydany. Jedynie zarząd miejski wystosuje pisma do b. członków rady przyboocznej, zawiadamiające ich, że wobec powołania nowej rady miejskiej nie będą oni więcej pełnił swych obowiązków i zawierające podziękowanie prezydenta miasta Godlewskiego za dotychczasową współpracę.

Zmiany w sali posiedzeń

Przygotowania techniczne do pierwszego posiedzenia rady miejskiej już zostały poczynione. Ponieważ liczba radnych jest obecnie większa o 12, dostawiono cztery stoliki trzyosobowe. Dolna galeria została całkowicie zlikwidowana, z jednej strony ze względu na szczupłość miejsca, a z drugiej — ze względów porządkowych. Chodzi o to, by publiczność nie miała bezpośredniego kontaktu z salą obrad.

Dla publiczności przeznaczona będzie tylko galeria na pierwszym piętrze, mogąca pomieścić maksimum do 100 osób. Wydział przydziałny magistratu nie będzie wydawał wogóle kart wstępu na galerię, pozostawiając tę czynność frakcjom radzieckim. Przed każdym posiedzeniem przewodniczący frakcji otrzymywać będą tyle kart wstępu dla publiczności na galerię, ilu członków liczy dana frakcja. W ten sposób, pod względem swych sympatyj i upodobań

POWIADAŁA SKŁADOWI RADY MIEJSKIEJ.

Wczoraj już wydział przydziałny wydał frakcjom radzieckim 84 karty wstępu.

Na dole pod balkonem t. j. pod górną galerią, gdzie mieściła się galeria parterowa, z jednej strony urządzona będzie dodatkowa łóża prasowa, a z drugiej — zarezerwowanych będzie

KILKA KRZESEŁ DLA HONOROWYCH GOŚCI.

Pierwszym gościem honorowym, który zgłosił się wczoraj po kartę wstępu, był przewodniczący głównej komisji wyborczej, wiceprezes sądu okręgowego, p. Lucjan Żychliński. Oświadczył mianowicie, że przyczynił się do powołania tej rady miejskiej swą pracą w głównej komisji i z tego względu pragnął by przyrzec się, jak też ta rada miejska będzie się zachowywała i pracowała.

Po za tym miejsca dla gości honorowych będą mogli zajmować przedstawiciele władz państwowych i t. d.

Miejsca dla radnych

Duże trudności wywołuje sprawa na leżyciego rozmieszczenia radnych na sali obrad. Chodzi o to, by możliwie wszystkie frakcje były skupione i by radni z jednej frakcji nie siedzieli pomiędzy radnymi innej frakcji. Z drugiej strony poszczególne frakcje pragną otrzymać jaknajwięcej t. zw. „okienek” t. j. miejsc w pierwszym rzędzie, albowiem z tych miejsc najwygodniej jest zgłaszać wnioski, interpelacje, za pytania i t. d.

Przyjęto jako podstawę, że do pierwszego miejsca w pierwszym rzędzie pretendować będą mogły tylko takie grupy czy to jednolite czy zblokowane, które posiadają minimum 7 radnych. Koncepcja porządkowa wydziału przydziałnego idzie w tym kierunku, by sześć rzędów z lewej strony wraz z „okienkami”

otrzymali radni socjalistyczni, trzy rzędy pośrodku — radni z OZN i trzy rzędy z prawej strony — radni Stronnictwa Narodowego. 11 miejsc w trzech rzędach za radnymi z OZN zajęliby radni mniejszości t. j. radni żydowscy i niemieccy.

Oczywiście, jest to tylko propozycja zarządu miejskiego. Na środę zaproszeni zostali do wydziału przydziałnego przedstawiciele wszystkich frakcyj radzieckich, którzy będą mogli, w drodze wzajemnego porozumienia, zmienić propozycje magistratu i ustalić własny porządek rozmieszczenia radnych.

Podkreślić należy, że nie jest to sprawa błaża. W roku 1936 radni żydowscy musieli siedzieć przy wspólnych stołach z radnymi endeckimi, co powodowało ciągle starcia i awantury.

Pierwsze dwa posiedzenia

Jak już donosiliśmy, w środę odbędą się dwa posiedzenia. Pierwsze, które wyznaczono na godz. 7 wiecz. poświęcone jest sprawom określenia ilości stano-

ny gminy t. j. prez. Godlewski.

Drugie posiedzenie, które wyznaczono zostało na godz. 8 wiecz. poświęcone jest wyborom prezydenta miasta, wiceprezydentów i ławników. Na tym posiedzeniu przewodniczy jeden z radnych wybrany zwykłą większością głosów.

Ponieważ praktyka lat ubiegłych wykazała, że pierwsze posiedzenie nie trwa dłużej niż 45 minut — pomiędzy jednym posiedzeniem a drugim będzie 15-minutowa przerwa.

NA DRUGIM POSIEDZENIU WYBORCZYM NIE WOLNO ZGLASZAĆ ŻADNYCH OŚWIADCZEŃ,

wygłaszać przemówień, zgłaszać wnioski i t. d. Natomiast na pierwszym posiedzeniu wolno na wstępie wygłosić przedstawicielom frakcji krótkie oświadczenia oczywiście na temat, związany z porządkiem dziennym.

Jak się dowiadujemy, radni endeccy postanowili na wczorajszym posiedzeniu, iż przedstawiciel ich wygłosi PRZEMÓWIENIE KU CZCI Ś. P. ROMANA DMOWSKIEGO i wezwie radę miejską do uczczenia jego pamięci, jak również zapowie zgłoszenie wniosku o przemianowanie jednej z ulic na ulicę im. Romana Dmowskiego.

Jaki to wywoła efekt i jaką reakcję ze strony socjalistów — stanowi przedmiot powszechnego zainteresowania.

Nie wiadomo też, czy frakcja endecka zgłosi, podobnie jak to miało miejsce w roku 1936, demonstracyjne kandydatury na stanowiska prezydenta i wiceprezydentów. Zaznaczyć należy, że DLA ZGŁOSZENIA KANDYDATURY POTRZEBA 18 PODPISÓW.

a tytułu właśnie głosami rozporząca frakcja „narodowa”.

Wszyscy zresztą zdają sobie sprawę, że od taktyki, jaką zastosuje frakcja „narodowa” będzie zależało, czy posiedzenia rady odbywać się będą w atmosferze spokoju i powagi.

Wybory prezydenta i wiceprezydentów

Wybory prezydenta i wiceprezydentów miasta są tajne. W zgłoszeniach kandydatur muszą być uwidocznione: imię i nazwisko kandydata, wiek i miejsce jego zamieszkania. Dołączona nadto musi być deklaracja pisemna kandydata, iż zgadza się na wysunięcie jego kandydatury.

Wybory dokonywane są, jak już donosiliśmy, zwykłą większością głosów. Ponieważ łódzka rada miejska liczy 84 członków, dla wyboru prezydenta i wiceprezydentów potrzeba minimum 43 głosy.

Wybory ławników są proporcjonalne. Listę kandydatów na ławników może zgłosić każda grupa radnych, składająca się z 9 członków. Listy otrzymują kolejne numery i głosuje się kartkami na numery.

W kolegium magistratu t. j. w kolegium ławników, reprezentowane będą PPS., OZN., Stronnictwo Narodowe i Bund.

Po posiedzeniu protokołu wyborczy zostaje przesłany natychmiast do urzędu wojewódzkiego, który z własną opinią, przekazuje go do ministerstwa spraw wewnętrznych. Wybór prezydenta i wiceprezydentów miasta musi być zatwierdzony przez ministerstwo spraw wewnętrznych, które może, w myśl ustawy, zatwierdzić kandydatów od razu na 10 lat t. j. okres całej kadencji lub tylko na 1 rok tytułem próby. Natomiast wybór ławników nie podlega zatwierdzeniu władz nadzorczych. Ławnicy urzędują pięć lat, a rozpoczynają swe urzędowanie od chwili decyzji minl

Jutro wybory prezydenta m. Łodzi (Dokończenie)

sterstwa odnośnie prezydium magistratu.

Punkt porządku dziennego pierwsze go posiedzenia rady miejskiej, dotyczący ustalenia liczby wiceprezydentów, nie nastąpi żądnych niespodzianek. PPS powzięła już w tej mierze uchwałę. Wychodząc z założenia, że dawniej ławnicy pracowali czynnie w magistracie, a obecnie biorą udział tylko w posiedzeniach kolegium i rady miejskiej, postanowili socjaliści powołać trzech wiceprezydentów dla roztoczenia większej kontroli nad całokształtem prac wszystkich agend zarządu miejskiego.

Kto zostanie wysunięty na stanowiska wiceprezydentów — w tej chwili jeszcze niewiadomo. Donosiliśmy wyżej, że sprawa ta będzie tematem konferencji z p. Kwapińskim w dniu dzisiejszym. Na razie jedyna tylko kandydatura nie budzi żadnych wątpliwości, mianowicie kandydatura sekretarza generalnego kłosaowego związku włóknarzy, p. Adama Walczaka.

Dzisiaj wieczorem sprawa ta będzie definitywnie rozstrzygnięta. (s)



Luty	Dzisiaj Romualda, Ryszarda
7	Jutro Jana z Maty
Wtorek	Wschód słońca 7,06
	Zachód słońca 16,32
	Wschód księżyca 21,43
	Zachód księżyca 8,30
	Długość dnia 9,15
	Przybyło dnia 1,45

Krótkie wiadomości

STYPENDIA AKADEMICKIE przyznaje zarząd miejski niezamożnym studentom-Łodzianom, odznaczającym się szczególną pilnością. Ogółem istnieje 6 stypendiów miejskich: im. Prezydenta Narutowicza na pamiątkę uchwalenia Konstytucji 17 marca 1921 roku, dla upamiętnienia 10-letniej rocznicy odzyskania Niepodległości, im. Bolesława Limanowskiego, im. Bronisława Pierackiego i im. gen. Orlicz-Dreszera.

PRZEJĘCIE PRZEZ MIASTO DARU zmarłego przemysłowca łódzkiego ś. p. Karola Eiserta, nastąpiło w dniu wczorajszym. Cenne zbiory obrazów najprzedniejszych mistrzów umieszczone zostały w Muzeum Historii i Sztuki im. Bartoszewiczów. Obrazy te niebawem będą udostępnione szerszej publiczności.

1 PRZYPADK DUŻY PLAMISTEGO zanotowano w Łodzi. W związku z tym władze zdrowotne podjęły odpowiednie kroki zaradcze. — Prócz tego zanotowano 5 zachorowań na dur brzuszny, 10 na płonice, 9 na błonicę, 3 na odrę, 4 na różę, 3 na krztusiec, 7 zakażeń połogowych, 18 zachorowań i 18 zgonów na gruźlicę, oraz 10 zachorowań na jaglicę.

POMOST NAD TOREM KOLEJOWYM na ulicy Srebrzyńskiej będzie ustawiony wiosną b. r. Jak już donosiliśmy, konstrukcja żelazna pomostu zamówiona została w hutach w Trzyńcu na Zaolziu, dostarczona będzie jednak dopiero wczesną wiosną. Po ustawieniu go, mieszkańcy Polesia Konstantynowskiego otrzymają bezpieczne przejście nad torami kolejowym.

BUDOWA PRALNI dla osiedla mieszkaniowego im. Montwiłła-Mireckiego rozpoczęta będzie wiosną b. r. kosztem 45.000 zł. Drugi budynek pralni wzniesiony będzie w roku przyszłym. W ten sposób spełnione zostają postulaty, wysuwane w tej mierze przez mieszkańców kolonii mieszkaniowej.

45.951 RADIOABONENTÓW liczy obecnie Łódź. W ciągu stycznia nastąpił bardzo poważny wzrost liczby radioabonentów w naszym mieście. Na dzień 1 stycznia zarejestrowanych było 44.694 przybyło w ciągu stycznia 1848, ubyło 591. Przyrost wynosi zatem 1257 osób.

Osobiste

Mgr. Wł. Gołębiowski, asystent W.W.P. w Łodzi, dekretem kapituły Krzyża Niepodległości został odznaczony Medalem Niepodległości.

Zatarg w przemyśle kotonowym będzie zlikwidowany drogą przymusowego rozjemstwa.—Nowe umowy zbiorowe

W dniu wczorajszym uruchomiony został obwodowy inspektorat pracy w Pabianicach. Wprawdzie był on prowizorycznie czynny już od kilku tygodni, jednakże wszystkie sprawy bieżące załatwiali inspektorzy pracy łódzcy, dojeżdżający do Pabianic. Wczoraj objął tę placówkę inż. Hewryk. Zasięg działalności obwodowego inspektoratu pracy w Pabianicach obejmuje powiaty łaski, sieradzki i wieluński.

Jak już donosiliśmy, pertraktacje o zawarcie nowego układu zbiorowego w przemyśle pończoszniczko - kotonowym nie dały pozytywnego wyniku. W związku z tym organizacje zawodowe robotnicze zapowiedziały strajk, o ile do 20

bm. układ nie będzie podpisany. Wobec dużej rozbieżności zdań i nieustępliwego stanowiska stron było z góry do przewidzenia, że porozumienie nie zostanie osiągnięte nawet do 20 b. m. Z tych względów okręgowy inspektor pracy wystąpił z wnioskiem o powołanie specjalnej komisji rozjemczej, która rozstrzygnie spór w drodze arbitrażu przymusowego. Komisja rozjemcza powołana będzie przez ministerstwo opieki społecznej w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych i ministerstwem sprawiedliwości.

Wczoraj odbyła się w inspektoracie pracy konferencja, na której podpisano nowy układ zbiorowy dla przemysłu pończoszniczego, produkującego na t. zw. maszynach okrągłych. Układ został zawarty na dotychczasowych warunkach do dnia 1 lutego 1940 roku.

W Zgierzu podpisany został układ zbiorowy dla tkalni zarobkowych. Dzięki temu uniknięto się redukcji około 1000 tkaczy. (i).

Konferencja dyrektorów szkół średnich miasta Łodzi i okręgu odbyła się wczoraj. — Wygłoszono szereg referatów

Wczoraj odbyła się w gmachu gimnazjum państwowego im. Szczanieckiej przy ul. Pomorskiej 16 doroczna konferencja dyrektorów szkół średnich Łodzi i okręgu łódzkiego. Na konferencję przybyli z kuratorium szkolnego kurator Antoni Brożewicz, nac. Tatomir i wizytatorzy Zapolski i Olszewska.

W godzinach popołudniowych wygłoszono szereg referatów, z których zwłaszcza zainteresowanie wzbudził referat na temat „Kwestia wpływu środowiska na młodzież“, wygłoszony przez dyr. Marczyńskiego. Na zakończenie uchwalono szereg dezyderatów w sprawie programów nauczania w szkołach średnich. (i).

Obrazy dotyczyły usprawnienia programu nauczania w szkołach średnich oraz kwestii biblioteki i udostępnienia

Cała rodzina wymordowana Bandyci ułożyli na słomie trzy trupy i podpalili. — Czwartej ofierze odcięli głowę

Skole. 6 lutego We wsi Kalina obok Sławska dokonano potwornej zbrodni wymordowania całej rodziny. Do mieszkańca tej wsi, sklepikarza Rotenberga zapukali koło północy jacyś osobnicy. Kupiec otworzył i zapytał czego sobie życzą. Na odpowiedź, że

proszą o sprzedaż wiktualów. Rotenberg, nie podejrzewając nic złego, wpuścił nieznajomych. Dostawszy się do środka, bandyci zabrali się z zimną krwią do mordowania całej rodziny, składającej się z czworga osób. Bestialscy zbrodniarze najpierw przecinali swym ofiarom gar-

dła, a później odcinali im głowy. Zgładzi w ten sposób Rotenberga, następnie jego 30-letnią żonę i 27-letnią córkę z pierwszego małżeństwa. 15-letni syn zdołał początkowo wymknąć się, lecz zbrodniarze dopadli go i ucięli mu głowę, wrzucając zwłoki do worka z makiem.

Pozostałe zwłoki ofiar bandyci ułożyli na słomie, którą wyciągnęli z łóżek i podpalili.

Nad ranem przechodzący obok domu Rotenberga jakiś robotnik zauważył wydobywający się z mieszkania dym. Zaalarmował sąsiadów, którzy ugasiли ogień i wydobyli napół zwęglone zwłoki Rotenbergów.

Władze wdrożyły energiczny pościg za ohydnyimi mordercami.

Za obrazę Narodu Polskiego sąd skazał Milewską na 7 miesięcy więzienia

Bezdomna i bezrobotna Gitla Milewska, obarczona dzieckiem, nie mogąc znaleźć pracy jako służąca, zabiegała w wydziale opieki Zarządu Miasta o zasiłek dla dziecka. Z ust odpowiedniego urzędnika dowiedziała się w dniu 12 listopada Milewska, że dziecku przyznano 10 złotych miesięcznie, lecz że sumy nie otrzyma na rękę matka, a jedynie opiekun, którego winna petentka wskazać.

lala urzędniczkę, obraziła jeszcze jedną, interweniującą urzędniczkę, wypowiedziała słowa obrażające Naród Polski i wreszcie w ataku nerwowym padła. Wczoraj 40-letnia Gitla Milewska odpowiadała przed sądem okręgowym. Oskarżona tłumaczyła się, że nic nie pamięta. Cierpi na takie ataki, jak ów w wydziale opieki i nigdy nie przypomina sobie, co wtedy mówi, a raczej krzyczy.

Milewską to zastrzeżenie zdenerwowało w najwyższym stopniu. Zwymy-

Sąd skazał Milewską na 7 miesięcy więzienia. (i)

Echa śmiertelnego zderzenia auta z rowerem na ul. Głównej.—Sąd powołał dodatkowych świadków

W dniu 7-go czerwca r. ub. na ulicy Głównej, stanowiącej odcinek szosy warszawskiej, wydarzył się tragiczny wypadek.

wym, oskarżony o nieumyślne spowodowanie śmierci.

Ulica jechał samochód półciężarowy, gdy z bocznej uliczki wyłonił się nagle kolarz — 17-letni Zdzisław Kopczyński. Szofer już wozu zatrzymać nie zdołał. Chłopiec wraz z rowerem dostał się pod koła, a samochód włócił go przez kilka metrów. Wydobyto denata strasznie okaleczonego. Nieszczęśliwy zmarł wkrótce na skutek złamania podstawy czaszki.

Rozprawie przewodniczył sędzia Merson. Oskarżał prok. Lipiński, bronił adv. Sieradzki, powództwo cywilne w imieniu rodziny denata wnosil adv. Brzeziński.

Oskarżony szofer do winy się nie przyznał i wyjaśnił, że winę ponosił sam nieletni denat, który wjechał na odcinek miejski szosy, bez sygnałów i zbyt szybko.

Szofer samochodu — Antoni Rojewski, odpowiadał wczoraj w związku z tym wypadkiem przed sądem okręgowym.

Obrona powołała dodatkowych świadków i sąd na jej wniosek sprawę odroczył. (i)

Kino „EUROPA“

Pocz. 4, 6, 8, 10

W r. gł. Rochelle Hudson i Robert Wilcox oraz fenomenalna 12-letnia JANE WITHERS

„CYGANKA“

Nad program: Oryginalny reportaż P.A.T-a p. t. „TEL - AVIV“

ile razy mówiła Pani ze łzami w oczach



Napewno będzie nie-pogoda, bo znów wrze mnie coś w nogach... i rekach. Szkoda, że nie pamięta Pani, że artrytycy i reumatyzm stają się, oddawiamy KLEROL

KLEROL-SRODEK
przeciwrreumatyczny i przeciwartrytyczny

KLEROL DO NABYCIA W APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH

Dyżury opiek
Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki:
L. Steckel (Limanowskiego 37), Sz. Jankielowicz (Stary Rynek 9), T. Staniulewicz (Pomorska 6), A. Borkowski (Zawadzka 45), B. Głuchowski (L. Pawłowski (Piotrkowska 307).

Nieście pomoc najbiedniejszym

Konferencja palestyńska w Londynie

Na marginesie rozpoczynających się dziś pertraktacji arabsko-żydowsko-angielskich

Rokowania trzech zainteresowanych stron w kwestii palestyńskiej, które rozpoczynają się dziś w Londynie, nie zdają się wywoływać zbytniego optymizmu rządu angielskiego, ani innych kół politycznych. Sfery dobrze poinformowane wątpią nawet, czy rokowania, prowadzone przez rząd angielski oddzielnie z Żydami i Arabami, osiągną fazę, w której trzej partnerzy przesiedą do „okrągłego stołu“ dla omówienia wytworzonej sytuacji i poczynienia wysiłków w kierunku wynalezienia na drodze pokojowej możliwości współzycia w Palestynie.

Postulaty Żydów i Arabów, w myśl ogłoszonych już deklaracji, są tak rozbieżne, iż kompromis wydaje się niemożliwy. Żydzi, reprezentowani przez Agencję Żydowską, żądają utrzymania mandatu palestyńskiego i zasad deklaracji Balfoura. Z drugiej strony, na konferencji arabskiej w Kairze przedstawiciele niepodległych państw arabskich do długich dopiero targach wymogli delegatów multitego Jerozolimy wyrażenie się ich zasadniczych postulatów jeszcze przed zdecydowaniem się na udział w konferencjach londyńskich. Żydzi domagali się bowiem: 1) unieważnienia deklaracji Balfoura i 2) zawarcia układu między Anglią a „palestyńskim państwem arabskim“ wzorem układu Francji z obu republikami syryjskimi.

Biorąc pod uwagę tak wzajemnie wykluczające się postulaty strony żydowskiej i arabskiej wątpić można, czy sformułowanie kompromisu nie będzie wprawdzie, przerażającym możliwością, ale i tak zdolnego i wytrawnego negocjatora, jakim jest Malcolm MacDonald. Obecność przedstawicieli państw arabskich na przebiegu rokowań. Niepodległe państwa arabskie pragną zakończenia konfliktu palestyńskiego i teroru, który wywołuje szkodliwe oddziały w tych krajach. Wpływ państw arabskich na arabską ludność Palestyny jest dość znaczny, i dlatego też wspólne dążenie tych państw do kompromisu nie może być zlekceważone przez multitego.

Pięć projektów

Konferencjom przedstawionych będzie pięć opracowanych w ostatnich latach projektów rozwiązania problemu Palestyny, dokoła których koncentrowała się dyskusja publiczna. Konferencje rozstrzygną prawdopodobnie wszystkie te projekty.

Pierwszy jest plan dyrektora Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie, dr. L. L. Magnesa, którego zdaniem Żydzi powinni zrezygnować z aspiracji politycznych w Palestynie i zadowolnić się utworzeniem tam żydowskiego ośrodka kulturalnego.

Plan przewiduje zmiany w mandacie i nowy układ żydowsko-arabski w sprawie regulacji imigracji żydowskiej. Wskazano, że mają być opracowane wytyczne porozumienia między obu narodami. Oddzielnie nie oświadczyli, że plan dr. Magnesa jest możliwy do przyjęcia.

Stosunek Żydów do tego projektu był zdecydowanie wrogi.

Były minister spraw zagranicznych Iraku, Tuwilk es-Sweidi, jest autorem drugiego planu, sformułowanego w czasie jego pobytu w Londynie, w październiku ub. roku.

Według nieoficjalnych informacji, przez angielskie ministerstwo spraw zagranicznych. Minister Iraku proponuje utworzenie w Palestynie niepodległego państwa, które zawrze układ z Anglią i zagwarantuje prawa obywatelskie i religijne wszystkim lokalnym wspólnotom. Mia-

sta arabskie i żydowskie otrzymają lokalną autonomię w kwestiach kultury i samorządu. Dalsza imigracja żydowska ma być zakazana. W czasie pobytu es-Sweidi w Londynie podawano, że dr. Weizmann po spotkaniu z ministrem irackim odrzucił jego projekt. Natomiast konferencja arabska w Kairze przyjęła, jak donoszą, plan es-Sweidi za podstawę do dalszych rokowań.

Trzeci projekt, sugerowany w różnych odmianach przez różne koła, przewiduje utworzenie w Palestynie niepodległego państwa arabskiego, które weszłoby w skład

FEDERACJI PAŃSTW ARABSKICH, obejmującej nadto republiki syryjskie i Transjordanie. Zgodnie z tym projektem Żydzi byłiby zobowiązani do zaakceptowania w Palestynie statutu mniejszościowego — wieczystego, lub też na 10 lat. Imigracja żydowska ma być ograniczona do tego stopnia, by obecny stosunek liczebny obu narodów w kraju nie uległ zmianom. Żydzi będą mieli zgodnie z tym planem pewną autonomię. Nadto byłaby umożliwiona, pod odpowiednimi gwarancjami, imigracja żydowska do innych krajów arabskich. Rozmiary tej imigracji miałyby być określone w trakcie rokowań.

Lord Samuel, pierwszy Wysoki Komisarz Palestyny, popiera jedną z wytycznych powyższego planu, a mianowicie ustanowienie

PROPORCJI LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ, wg. jego sugestji — w stosunku 4:6. Pewna tendencja do przyjęcia koncepcji Samuela daje się zauważyć wśród tych ugrupowań syjonistycznych, które czynią wysiłki w kierunku natychmiastowego

GRUŻLICA PLUC jest nieulegalna i chorocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — **PRZY ZWALCZANIU CHOROBU PŁUCYNYCH, BRONCHITU** uporzędkuj, męczącego kaszlu, **GRYPY** i t. p. stosuj p. lekarze — „**BALSAM TRIKOLAN**“ Gaseckiego, który ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. — Sprzedają apteki.

go rozwiązania pilnego problemu uchodźców. Jak niektórzy sądzą, plan ten — jeżeli zostanie przyjęty przez Arabów — przyczyni się do zakończenia rozruchów w kraju i umożliwi imigrację żydowską, dostateczną dla utrzymania i rozwoju istniejących już instytucji żydowskich. Co najważniejsze jednak, otworzy setkom tysięcy bezdomnych Żydów europejskich nowe terytoria państw arabskich, które dotychczas były dla nich niedostępne.

Na zdecydowaną opozycję napotkała jednak koncepcja ministra irackiego, względnie lorda Samuela, ze strony tych syjonistów, których celem przewodnim jest

SWORZENIE W PALESTYNE PAŃSTWA ŻYDOWSKIEGO i odrodzenie narodu w jego własnym kraju. Duże zastrzeżenia budzi również przypuszczalne ustosunkowanie się Turcji do projektowanej przez es-Sweidi federacji państw arabskich. Najprawdopodobniej Turcja nie zajmie przychylnego stanowiska wobec zjednoczenia arabskiego na Bliskim Wschodzie, co może w znacznej mierze przyczynić się do niepowodzenia całej akcji.

Z kolei konferencje rozpatrzą najpewniej

PLAN PODZIAŁU PALESTYNY. Został on wprawdzie zdyskwalifikowany, zarówno przez komisję Woodwanya, jak i w oświadczeniu rządu angielskiego — oczekuje się jednak, że wypłynie on znów podczas obrad londyńskich. Być może, pojawi się on raz jeszcze w postaci kantonów, względnie podziału na terytoria żydowskie i arabskie pod centralnym zarządem angielskim.

Piątym projektem, propagowanym

chcnie w pewnych kołach angielskich, jest

PRZEKSZTAŁCENIE USTROJU MANDATOWEGO W KOLONIALNY. Zwolennicy tego projektu podkreślają doniosłe znaczenie strategiczne, np. portu w Haifie, dla armii angielskiej. Imigracja żydowska byłaby w tym wypadku prawdopodobnie znacznie ograniczona dla zaspokojenia ekstremistów arabskich.

Horoskopy

Według powszechnego mniemania, konferencje londyńskie rozpoczną się w warunkach nieprzychylnych dla sprawy syjonistycznej. Krytyczna sytuacja międzynarodowa w Europie absorbuje całą uwagę angielskich czynników oficjalnych, które tym więcej

PRAGNA ROZWIĄZAĆ PROBLEM PALESTYŃSKI, ZANIM JESZCZE DONOSIŁE WYDARZENIA NAD MORZEM ŚRÓDZIEMNYM PRZEKSZTAŁCA OBIEKT DZISIEJSZEGO KONFLIKTU W ŹRÓDŁO NIEBEZPIECZEŃSTWA DLA IMPERIUM.

W kołach poinformowanych sądzą, że powodzenie rokowań w wielkiej mierze zależeć będzie od tego, czy przedstawiciele angielscy wykorzystają swe wpływy i wywrą nacisk na inne delegacje. Jeżeli Anglicy ograniczą swój udział wyłącznie do arbitrażu, to nie należy się spodziewać pomyślnych wyników. W wypadku jednak, gdy przedstawiciele rządu angielskiego postanowią użyć swych wpływów po stronie arabskiej — posilkując się przede wszystkim delegatami niepodległych państw arabskich, — w tej mierze, jak to z pewnością uczynią po stronie żydowskiej, to konferencja może liczyć na pewne sukcesy. Zaś Malcolm MacDonald, który zdobył rozgłos dzięki układowi brytyjsko-irlandzkim, zyska też imię „twórcy pokoju w Palestynie“.

V. M. B.

Kat Jego Królewskiej Mości

ściął karki, które trudno było zgłąć. — Kat Deibler i jego poprzednicy

Ponura legenda, jaka otaczała kata paryskiego, Deiblera, zwanego popularnie „Monsieur de Paris“, jest dalszym ciągiem dziejów tego jednego w swym rodzaju rzemiosła, pogardzanego przez wszystkich. W dziejach Francji zapisali się dwie rodziny katów: Sansonów i Deiblerów. Pierwsi byli wykonawcami wyroków sprawiedliwości od XVII wieku do roku 1847. Jeden z tych Sansonów, który ściął Ludwika XVI. podczas Wielkiej Rewolucji, zmarł w kró-

tki czas po śmierci „ostatniego Kapeta“, dręczony rzekomo wyrzutami sumienia. Siedem pokoleń Sansonów pełniło funkcje katów przez 159 lat.

We Francji nazywano katem wykonawcę wszelkich wyroków sądowych. Ponieważ moiżni panowie mieli prawo ferować sądy i wydawać wszelkie wyroki z wyjątkiem kary głównej, przywilej ten pozostawiając jedynie wyrokom królewskim, do historii przeszło wielu katów, którzy cieszyli się zaufaniem

i przywilejami królewskimi, jak np. słynny Tristan, kat zabobonnego i mściwego Ludwika XI., który, jak mówi przysłowie, „ściął karki, które trudno było zgłąć“. Funkcje i gaże katów określały dekryty, ukazujące się we Francji co kilka lat, od roku 1264. Jedno z tych zarządzeń opiewało, że kary cielesne (chłosta), gdy chodzi o kobiety, mają być wykonywane przez kobiety. Podczas Wielkiej Rewolucji, na mocy zarządzenia Konwentu, każdy departament miał swego kata, a dopiero dekret Ludwika Filipa z roku 1832 zredukował ich ilość do połowy, ustalając wynagrodzenie: w Paryżu otrzymywał kat miesięcznie 5000 franków, w Lyonie — 4000, a w Bordeaux, Ruen i Tuluzie „tylko“ 3500. Rzecz prosta, że gdyby nie wynagrodzenie za każdy „seans“ ta skromna gaża nie wystarczyłaby żadnemu z nich, tym bardziej, że sa to ludzie przeważnie obciążeni jakimiś nałogami.

Nieubłagana litera prawa wymaga, że w każdym państwie jest jeden przynajmniej taki ponury wykonawca wyroków sądowych. W Anglii według kodeksu wykonawcą wyroku jest szeryf; istnieje tam zwyczaj, że szeryf zwraca się przed egzekucją do zebranych (pomiędzy którymi jest oczywiście kat) i, potraszając wreczkiem złota, prosi o zastąpienie go. W dawnej Polsce znany był zwyczaj, że kat prosił skazańca o przebaczenie, a uzyskawszy je, wykonywał wyrok.

Teściowie zamordowali zięcia

Obojga aresztowano. — Dziecko zmiążdżone przez maszynę

Wojewódzki urząd śledczy powiadomiony został o dwóch krwawych tragediach we wsiach powiatu piotrkowskiego.

We wsi Podlubień w ogrodzie gospodarza Józefa Bendry znaleziono zwłoki 28-letniego Stanisława Grzywacza, zamieszkałego w tejże wsi.

Jak ustalono śmierć nastąpiła od rąk siekiery, zadanych w głowę oraz ramiona i ręce. Śnać zabity zasłaniał się przed ciosami rękami.

Dochođenje doprowadziło rychło do ujawnienia sprawców zabójstwa. Grzywacza zabili jego teściowie — 63-letni Stanisław i 55-letnia Józefa Rebińscy.

Oboje byli przez denata maltretowani w równej mierze co i ich córka, a jego

żona. Gdy przybył do domu pijany i wszczął awanturę — Rebińscy uzbrowili się w siekiere, by odeprzeć ataki. Uderzyli go nią raz jeden — gdy Grzywacz padł już, bili dalej w zapamiętaniu aż ducha wyzionął. Zwłoki wynieśli i podrzucili w ogrodzie sąsiada.

Obojga Rebińskich aresztowano.

We wsi Zgorzelice w straszym wypadku poniosła śmierć 12-letnia Olga Rotwein.

Dziewczynka popędzała konie w kieracie, potknęła się i upadła na tryby maszyny, które w tej chwili zmiążdżyły ręce i głowę dziecka.

Wszelka pomoc była już bezskuteczna. (1)

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 7 lutego 1939 r.

Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Kredyty surowcowe

Prasa doniosła o uruchomieniu specjalnego rebusowego kredytu surowcowego pod auspicjami Banku Gospodarstwa Krajowego. Nie poruszając szczegółów tej informacji, należy skorystanie z okazji dla przypomnienia, że tak zwane zagadnienie rezerwy surowcowej ma niewątpliwie pierwszorzędą wagę.

Obserwacja przekonywa, że kraje o względnie łatwych szlakach komunikacyjnych i to kraje, dla których problem sfinansowania większych zakupów tak dobrze jak nie istnieje — czynią wszystko dziś, aby okres wystarczalności każdorazem przez przemysł przetwórczy i kupców posiadanej zapasu surowca wydłużyć. Jasne, że czynią to na wypadek, gdyby nagle wydarzenia perturbujące zahamowały bieżące zaopatrywanie przetwórców.

Tym bardziej zagadnienie jest pilne dla Polski. Wypływa to zarówno z jej położenia geopolitycznego i układu dróg komunikacyjnych, jak też z sytuacji finansowej wymagającej przetrwania i dłuższego gromadzenia środków. Wszyscy rozumiemy, że niewystarczalność zaangażowanych kapitałów, przede wszystkim zaś ograniczenia importowe i dewizowe w miarę ich trwania redukowały bardzo silnie czasokres wystarczalności posiadanej w kraju rezerwy.

Kilkakrotne enuncjacje międzynarodowych czynników wykazują, że zdają sobie one — na szczęście — sprawę z doniosłości zagadnienia. Ze są w toku poszukiwania rozwiązań. Chodzi oczywiście zarówno o sfinansowanie specjalnego przywozu jak i zapewnienie, że uzyskana marża ilościowa zachowa charakter rezerwy — żelaznej porcji. Nasuwa to — zależnie od rodzaju surowca — najróżniejsze zagadnienia techniczne i organizacyjne.

Nie ulega wątpliwości, że realizowanie zamiarów rządowych w tej sprawie, o których zapewne opinia publiczna niebawem się dowie, wymagać będzie pewnych wysiłków ze strony zainteresowanych gałęzi. Przedstawi też pewne zagadnienia kalkulacyjne, które trzeba będzie rozwiązać.

Chodzi jednak o ważne sprawy dobra publicznego. Upowszechnienie się tego przekonania doda bodźca do starań i wysiłków.

Codziennie używanie kremu biologicznego

Eukutoel 6

zapewnia
piękną i zdrową cerę!

Możliwość przeniesienia tkalni wełnianej do Turcji

Do Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi nadeszło pismo przemysłowca tureckiego ze Stambułu Menisa Kardoslera w którym przemysłowiec ten prosi o wskazanie mu w Łodzi firmy reflektującej ewentualnie na przeniesienie tkalni wełnianej do Turcji.

Pismo to Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi przesłała z kolei do zainteresowanych organizacji gospodarczych w Łodzi.

Przemysłowiec turecki w swoim piśmie jednocześnie podaje, że referencje i opinie o nim udzielić może jeden z najważniejszych banków tureckich. (h)

Litewska Rada Gospodarcza

Został opracowany projekt powołania do życia Rady Gospodarczej przy litewskiej Radzie Ministrów.

W skład tej Rady ma wejść 30 członków, mianowanych przez prezydenta państwa spośród przedstawicieli administracji, samorządu i kół gospodarczych. Zadania powyższej Rady mają polegać na studiach nad bieżącą sytuacją gospodarczą i jej możliwościami oraz na opracowywaniu, na wniosek rządu, ustaw gospodarczych. (Pat).

**Pomoc Zimowa —
to czyn, nie słowa**

Aktywizacja życia gospodarczego Polski przez zmianę statutu Banku Polskiego. — Maksymalny obieg może obecnie wynosić 2.300 milionów. — Złoty pozostaje nadal złotym w złocie

Ogłoszone ostatnio zmiany statutu Banku Polskiego, streszczały się w dwóch zasadniczych kwestiach, którymi są: powiększenie obiegu i rozszerzenie kredytu państwa w instytucji emisyjnej. Obydwa te cele są ponad wszelką wątpliwość słuszne.

Polska należy do krajów o najmniejszym obiegu pieniężnym, wynoszącym (łącznie z bilonem) niewiele ponad 50 zł. na głowę ludności.

W panującym obecnie wyścigu gospodarczo - zbrojeniowym Polska nie może pozostawać w tyle. Plany inwe-

stycyjne rządu mogą być jednak wykonane wyłącznie przez zwiększenie obiegu pieniężnego i kredytu.

Dla dokonania defensy rynku pieniężnego na cele inwestycyjne miał rząd dwa tylko sposoby do wyboru.

Jednym z nich była dewaluacja i rozszerzenie emisji bez zmniejszenia procentowego pokrycia w złocie, drugim, obniżenie pokrycia z utrzymaniem dotychczasowej wartości waluty.

Pierwsza z tych dróg prowadziła niechybnie do inflacji i zaburzeń gospodarczych. Obrat więc rząd drogę drugą, to jest utrzymanie waluty złotej z pewnym

tylko obniżeniem jej procentowego pokrycia.

Zmiany, mające być wprowadzone w dotychczasową 30 proc. granicę pokrycia w złocie może być obniżona więcej do 20 procent.

Kontyngent banknotów, nie pokrytych złotem, ustala się ustawowo na 300 milionów, z możliwością zwiększenia tej sumy jeszcze najwyżej o 50 procent, czyli do 450 milionów. Przyjmując drugą maksymalną granicę i zestawiając ją z obecnym zapasem złota, dochodzimy do wniosku, że w dzisiejszych warunkach maksymalny obieg mógłby wynosić około 2.300 milionów. a byłby pokryty złotem w 20 proc., co pokryciem wcale pokazywał.

Uchwalone zmiany statutu Banku Polskiego wskazują wyraźnie, jaką drogą zwiększony obieg pójdzie na cele inwestycyjnej gospodarki państwa. A w tym celu, przy podwyższeniu z mniej więcej 100 milionów do 300 milionów zł., a dyskonta banknotów sakrowych z 60-kilku do 400 milionów złotych. Zakup papierów procentowych przez Bank Polski został podwyższony o 50 milionów zł. bezprocentowy kredyt Skarbu także o 50 milionów zł. Ogółem zatem kredyt Skarbu rozszerzył się o sumę 600 milionów zł.

Dotychczasowe zadłużenie Skarbu będzie skonsolidowane na pożyczkę goteterminową, co daje rządowi pole do swobodę ruchów na najbliższą przyszłość.

Dla gospodarstwa prywatnego pozostaje portfel wekslowy, który proporcjonalnie także się zwiększy i na który Skarb oraz przedsiębiorstwa państwowe będą musiały liczyć się z potrzebami przedsiębiorstw prywatnych.

Spodziewać się należy, że przeprowadzone zmiany, które się przyczynią do znacznego stopnia do aktywizacji życia gospodarczego Polski, zostaną przyjęte przez całe społeczeństwo z zapałem i spokojem. (w. t.).

Hausa na giełdzie warszawskiej

Zwyżka wszystkich kursów. — Lilpopy zwyżkowały o 250, Starachowice o 400 punktów

Omawialiśmy już obszernie poszczególne pociągnięcia rządu zmierzające do zainteresowania prywatnego rynku kapitałowego zarówno działalnością inwestycyjną państwa jak i znajdującym się ciągle jeszcze w zaniedbaniu naszym rynkiem akcyjnym.

Wydane względnie projektowane zarządzenia, z których wymienimy tylko projekt ograniczenia wynagrodzeń w spółkach akcyjnych, projekt nowej ustawy o obligacjach, unormowanie ratulnej sprzedaży pożyczek premiowych, projekt obniżki podatku giełdowego itd., biorąc w obronę drobnego akcjonariusza, chroniąc go przed nieuczciwą spekulacją i zapewniając mu udział w zyskach danego przedsiębiorstwa.

W rezultacie tych zarządzeń a częściowo i pod wpływem lepszych nastrojów politycznych w Europie, nastąpiło na giełdzie warszawskiej znaczne ożywienie połączone z silną zwyżką kursów.

Przy uwzględnieniu notowań osta-

tniego zebrania giełdowego z dnia 4 bm., zwyżka kursów poszczególnych walorów w dniu wczorajszym, przedstawia się następująco:

Bank Polski zwyżkował o 100 punktów do 134, Bank Handlowy o 150 punktów do 58.50, Cukier o 175 punktów do 36.50, Węgiel o 200 punktów do 37, Lilpopy o 250 punktów do 95, Modrzejów o 100 punktów do 21. Najbardziej zwyżkowały jednak Starachowice, uchodzące obecnie za „faworyta”. Kurs Starachowic podniósł się wczoraj o 400(1) punktów, dochodząc w chwili zamknięcia giełdy do zł. 58.

Zdaniem sfer giełdowych, należy się w najbliższym czasie wprowadzić liczyć z lekkim osłabieniem kursów, spowodowanym chęcią realizacji zysków, niezależnie jednak od tego, ma giełda przed sobą dłuższy okres wydatnego ożywienia, o ile oczywiście nie staną temu na przeszkodzie wydarzenia w polityce międzynarodowej. (rg).

Ameryka udziela kredytów towarowych Polska zaciągnęła pożyczkę w wysokości 6 milionów dolarów na sfinansowanie zakupów bawełny

W numerze z dnia 5 b. m. podaliśmy już wiadomość o uzyskaniu przez Polskę kredytu towarowego w Stanach Zjednoczonych, w wysokości 6 milionów dolarów.

Poniżej podajemy szereg szczegółów dotyczących zarówno warunków pożyczki udzielonej Polsce jak i szerszej akcji kredytów towarowych zainicjowanej ostatnio przez St. Zjednoczone.

Celem zapobieżenia kurczeniu się wymiany towarowej Stanów Zjednoczonych z niektórymi krajami Europy Środkowej i Południowej, jak również dla przeciwdziałania dumpingowej penetracji niemieckiej na wschód i południe Europy, amerykańskie koła rządowe i finansowe przystąpiły do organizowa-

nia pomocy kredytowej dla zakupów towarowych przez te państwa w Stanach Zjednoczonych.

Wyniki tej polityki zainicjowanej przez Cordela Hull'a wyrażają się w formie sfinansowania dostaw przez Oficjalny Amerykański Bank dla Eksportu i Importu. Bank ten udzielił kredytów m. in. Polsce, Jugosławii i Włochom pod zabezpieczenie banków w krajach dłużniczych.

Kredyt udzielony został na okres 6 miesięcy z prawem prolongaty na dalsze 3 miesiące, a po wywiązaniu się z tego zobowiązania kwota kredytu towarowego będzie mogła być ponownie danemu państwu przyznana.

Z tej grupy kredytów towarowych

Polska skorzystała również zaciągając pożyczkę w wysokości 6 milionów dolarów na sfinansowanie zakupów bawełny. Umowa w tej sprawie została podpisana w końcu r. ub.

Kredyt udzielony Polsce zaoparty został w gwarancję Banku Gospodarstwa Krajowego, przy czym plan jego według otrzymanych przez nas informacji nie będzie następowała w całości, a poszczególne terminy wydatków będą w okresie 6 miesięcy od czasu zakupu odpowiednich ilości surowca bawełnianego, przy czym dłużnik przyznane zostało prawo, w wypadku gdyby chciał z tego skorzystać, przedłużania kredytów na dalsze 3 miesiące.

W chwili obecnej, jak wiadomo, znajdujemy się w trakcie rozmów z sądem dla dokonania zmian w dotychczas obowiązującym traktacie handlowym polsko-amerykańskim.

W grupie naszych przywozów go kraju bawełna zajmuje bodej najważniejsze miejsce, a wobec ciągłego stającego się salda ujemnego w obrocie polsko-amerykańskim na naszą korzyść, czynniki amerykańskie starają się przy pomocy udogodnień kredytowych utrzymać swój wywóz bawełny na dotychczasowym poziomie.

Parcele budowlane przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania

Zgłoszenia do p. Hermana, ul. Piotrkowska 51, prawa oficyna, I piętro od 10—12 w południe i od 4—5 po południu w dni powszednie

